

Uznanie i szacunek dla górniczego trudu

Skrót przemówienia E. Gierka

Omówienie wystąpienia J. Kulpińskiego

Spotykamy się, jak co roku, na naszym tradycyjnym górniczym święcie. Jest to 30 górnicze święto w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Składam Wam wyrazy najgłębszego uznania za cały wkład, jaki wnieśliście do historycznego dorobku 30-lecia.

Węgiel to najcenniejszy skarb naszej ziemi. Nie można w żaden sposób przecenić wielkiej roli i znaczenia pracy górników i przemysłu węglowego w całokształcie dotychczasowego socjalistycznego rozwoju Polski.

Obecna sytuacja światowa, sytuacja paliwowo-energetyczna dobitnie potwierdza słuszność i dalekowszeczność polityki rozbudowy i modernizacji przemysłu węglowego, polityki, której gorącym rzecznikiem była zawsze organizacja partyjna Śląska i Zagłębia.

W okresie, gdy większość krajów kapitalistycznych zamykała swe kopalnie, ograniczała wydobycie węgla, my rozwijaliśmy górnictwo, zwiększaliśmy inwestycje, pogłębialiśmy szacunek i uznanie dla górniczego trudu.

Wielkie znaczenie w całym rozwoju naszego przemysłu górnego miała i ma nadal współpraca z bratnimi krajami socjalistycznymi, a zwłaszcza ze Związkiem Radzieckim. Rozwijaliśmy także i rozwijamy współpracę w dziedzinie górnictwa z naszymi tradycyjnymi partnerami na Zachodzie.

W tym roku wydobycie węgla kamiennego, według przewidywań resortu, wyniesie ponad 162 mln ton, węgla brunatnego ponad 39 mln ton, rud miedzi prawie 14,5 mln ton, siarki ponad 4 mln ton. Istotny postęp osiągamy także w wydobyciu innych cennych surowców i kopalni. W roku przyszłym zadania te będą jeszcze większe.

Szczególną uwagę kierujemy na rozbudowę Rybnickiego Okręgu Węglowego, tu bowiem uzyskujemy węgiel koksujący, niezbędny dla naszego przemysłu oraz poszukiwany na rynkach światowych. Będzie-

my nadal rozbudowywać stare, ale wciąż zasobne Górnośląskie Zagłębie Węglowe. W roku bieżącym rozpoczęliśmy też inwestycje w bogatym Lubelskim Zagłębiu Węglowym.

Wraz z dynamicznym wzrostem wydobycia węgla kamiennego i brunatnego intensyfikujemy również prace poszukiwawcze ropy naftowej i gazu.

Pragnę powiedzieć jeszcze jedno: otóż w ostatnim okresie coraz więcej państw wyraża pragnienie współpracy z Polską w rozwoju przemysłu wydobywczego. Z niektórymi zawarliśmy już odpowiednie, wzajemnie korzystne porozumienia, z innymi prowadzone są rozmowy. Polska jest gotowa do rozwijania takiej współpracy w oparciu o długofalowe umowy w powiązaniu z określonymi warunkami kredytowo-finansowymi. Goto wi jesteśmy w ten sposób wnieść jeszcze większy wkład do łagodzenia i rozwiązywania problemu paliwowo-energetycznego, nurtującego obecnie wiele krajów Europy i świata.

Już od wielu lat wnosimy istotny i rosnący wkład do tej sprawy w ramach RWPG, której owocne współdziałanie w tej dziedzinie może być dobrym przykładem.

Rozwój przemysłu wydobywczego wymaga dalszej rozbudowy przemysłu maszyn i urządzeń górniczych.

Realizujemy i nadal będziemy konsekwentnie realizować program poprawy warunków socjalno-bytowych w górnictwie. We wrześniu podjęliśmy ważne decyzje w sprawie polepszenia warunków pracy i płacy w górnictwie. Również i w przyszłości sprawy górnicze znajdować się będą w centrum uwagi Biura Politycznego i Rządu, otaczać je będzie troska całej naszej partii.

Wasze gorące poparcie dla polityki partii — poparcie czy nie — ma wielkie znaczenie dla dalszego pomyślnego wprawiania w życie społeczno-ekonomicznego programu, który przyjęliśmy na VI Zjeździe. Program ten realizujemy dobrze, z pewnością nie tylko go wykonamy, ale i poważnie przekroczymy. Jest naszą niezmąnioną wolą tworzyć przesłanki dla kontynuacji w następnych latach dynamicznego rozwoju gospodarczego i dalszej poprawy warunków życia ludzi pracy.

W całym polskim górnictwie pielęgnowane są tradycyjnie dobre, robotnicze cechy: szacunek dla pracy i zawodu, dyscyplinowanie, ofiarności i koleżeńskości. Cechy te są jednym z najważniejszych czynników decydujących o wysokiej pozycji polskiego górnictwa w świecie, wszelka praca pod ziemią wymaga przemysłowej organizacji, stalowej dyscypliny, maksymalnej dbałości o życie i zdrowie ludzi. Rbk bieżący nie oszczędził nam, niestety, gorzkich doświadczeń na tym odcinku. Chodzi o to, by wyciągnąć z nich słuszne wnioski i wypracować skuteczne środki zapobiegania naruszaniu zasad pracy górniczej. Dotyczy to wszystkich, bezpośrednio i pośrednio związanych z górnictwem, pracujących w dozorze i samych górników.

Na poprawę bezpieczeństwa pracy pod ziemią przeznaczamy rok rocznie coraz większe środki. Będziemy je nadal zwiększać. Bezpieczeństwo pracy górniczej jest bowiem i pozostanie przedmiotem szczególnej troski kierownictwa partii i władz państwowych. Jest to niezwykle ważna sprawa. Sprawa rozumu i serca.

Przyjmijcie — drodzy towarzysze — dla was i waszych rodzin, dla waszych matek, żon i dzieci, serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności, zdrowia, osobistego i rodzinnego szczęścia. (PAP)

Podkreślając olbrzymi wkład górnictwa w całokształt przemian społeczno-gospodarczych Polski Ludowej, minister Jan Kulpiński złożył gorące podziękowania wszystkim pracownikom polskiego górnictwa za ofiarną pracę, sumienną pracę, patriotyczną postawę.

30-lecie socjalistycznej Ojczyzny uczczone zostało wydobyciem 3 miliardowej tony węgla. O ile na wydobycie pierwszego miliarda ton potrzeba było 14 lat, to drugi miliard uzyskano w ciągu 9 lat, a trzeci — w ciągu 6 lat.

Środki, przeznaczone przez partię i rząd na rozwój górnictwa, umożliwiły zbudowanie w okresie powojennym 16 nowych kopalni oraz modernizację i rekonstrukcję 41 dalszych zakładów wydobywczych.

Osiągnięty poziom wydobycia postawił polski przemysł węglowy na czwartym miejscu w świecie i na drugim pod względem wielkości eksportu. W okresie minionych 30 lat wyeksportowano 628 mln ton węgla, którego wartość przekroczyła 35 mld zł.

Następnie minister Kulpiński przedstawił rozwój innych dziedzin górnictwa. Wydobycie obecnie około 400 mln ton różnego rodzaju kopalni. Przekształcenie górnictwa w nowoczesną gałąź wytwórczości, w narodowy przemysł Polski, stało się możliwe dzięki dalekosiężnej polityce partii, jej inspiracji i pracy organizatorskiej.

Omawiając realizację tegorocznych zadań planowych i zobowiązań podjętych z okazji 30-lecia PRL, mówca zapewnił, że górnicy węgla kamiennego wydobędą w br. 162 mln

Konferencja

Dokończenie ze str. 1

dy zwiększenia ilości dobrych pasz m. in. poprzez lepsze i wydajniejsze zagospodarowanie nieużytków rolnych, łąk i pastwisk. Pozwoli to zwiększyć produkcję pasz gospodarskich głównie kiszzonek i zielonek.

Golina jest gminą znaną z ciekawych i pożytecznych inicjatyw. W czynie społecznym wybudowano tutaj wiele kilometrów dróg, postawiono wiele obiektów socjalnych i handlowych. W dyskusji podkreślano, że i tutaj istnieją spore rezerwy, a program działania na następną kadencję przewidywał ich zagospodarowanie.

Zwrócił na to uwagę w swej wypowiedzi uczestniczący w konferencji I sekretarz KW PZPR Jerzy Zasada podkreślając, że Golina jest jednym z przykładów wielkopolskiej gospodarki zarówno w produkcji rolnej, jak i inicjatywach społecznych. Przykładem tego była również robocza, pełna gospodarskiej troski dyskusja na zebraniu. Najbliższa 5-latką przyniesie dalsze nakłady zarówno na przemysł, jak i na rolnictwo. Jak je najlepiej spożytkować, jak najefektywniej zagospodarować, oto problemy, które winny rozwiązywać wszystkie instancje partyjne, również gminne.

Nawiązując do intensyfikacji produkcji rolnej i zwierzecczej Jerzy Zasada podkreślił, że sukcesy w tym zakresie zależą nie tylko od wielkości i miernie od dalszego rozwoju i usprawnienia usług na rzecz wsi. Specjalizacja w produkcji roślinnej i zwierzecczej — a taki jest kierunek rozwoju naszego rolnictwa — wymaga lepszej, bardziej sprawnej obsługi rolnika.

W konferencji w Golinie uczestniczył także I sekretarz KP PZPR w Koninie, Henryk Kaźmierczak.

W wyniku wyborów I sekretarzem Komitetu Gminnego PZPR w Golinie został Jerzy Górski. (md)

ton węgla, tj. o 5,5 mln ton więcej niż w minionym roku. Temu znacznemu wzrostowi ilościowemu towarzyszy dalsza poprawa struktury wydobycia. Zwiększono przede wszystkim udział cennych gatunków węgla koksowego z kopalni ROW oraz poprawiono jakość węgla dzięki budowie nowych i rozbudowie już istniejących zakładów mechanicznych wzbogacania węgla.

Minister Kulpiński przedstawił również główne kierunki resortowego programu działania, którego realizacja ma zapewnić wykonanie zwiększonych zadań górnictwa.

Minister J. Kulpiński zapewnił kierownictwo partii i rządu, że wszystkie zadania, postawione przed resortem, zostaną w pełni i w terminie wykonane. PAP

Barbórkowe obchody na Śląsku

Dokończenie ze str. 1

stwowego i górnictwa, akademie otworzył przewodniczący ZG Związku Zawodowego Górników — Jan Leś.

Długotrwałą owacją przyjęli górnicy wystąpienie Edwarda Gierka.

Dorobek i dalsze perspektywy rozwoju naszego przemysłu wydobywczego przedstawił minister górnictwa i energetyki — Jan Kulpiński.

Gorące pozdrowienia i gratulacje polskim górnikom, z okazji ich święta, przekazał w imieniu zagranicznych górników minister przemysłu węgla ZSRR — Borys Bratzenko.

Uroczystym akcentem akademii było wręczenie przodującym ludziom polskiego górnictwa odznaczeń państwowych, przyznanych przez Radę Państwa. 31 osobom nadano tytuł honorowy „Zasłużony Górnik PRL”, 1- otrzymała Order Sztandaru Pracy I klasy, 6- odznaczono Krzyżami Zasługi. Aktu dekoracji dokonał: Edward Gierka i Piotr Jaroszewicz. (PAP)

W Poznaniu

Proces byłych członków kierownictwa inspektoratu PIH

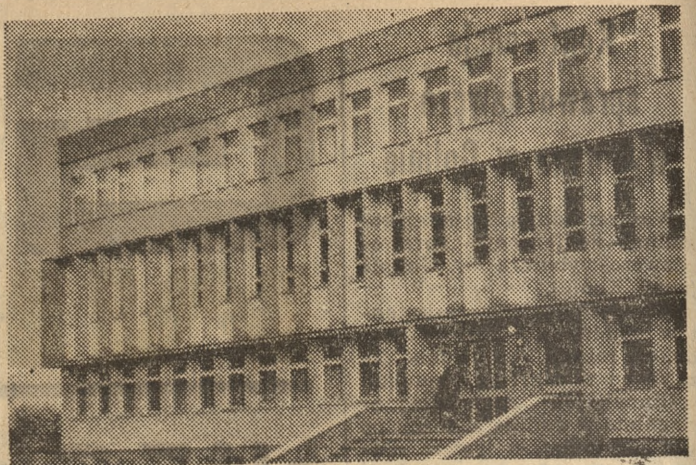
Przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu rozpoczyna się dzisiaj proces 20 byłych funkcjonariuszy Wojewódzkiego Inspektoratu Państwowej Inspekcji Handlu w Poznaniu, którym prokurator zarzuca żądanie i przyjmowanie łapówek w związku z wykonywanymi w latach 1954 — 1972 czynnościami kontrolno-inspekcyjnymi.

Akt oskarżenia stwierdza, że ówczesny Wojewódzki Inspektor PIH w Poznaniu — Edmund Kycler w latach 1966 — 1972 współdziałając z kilkoma podwładnymi funkcjonariuszami przyjął dla siebie i dla nich 106 000 zł od właścicieli sklepów prywatnych i warsztatów rzemieślniczych. Zastępca osk. E. Kyclera — Adam Kosciński oskarżony jest o to, że w latach 1956 — 1972 w podob-

Spotkanie władz wielkopolskiego sportu z dziennikarzami

W Urzędzie Miasta Poznania odbyło się spotkanie władz partyjnych i administracyjnych wielkopolskiego sportu z dziennikarzami sportowymi z województwa wielkopolskiego. Uczestniczyli w nim również przedstawiciele miejscowych klubów.

Głównym tematem spotkania były sprawy obsługi imprez sportowych w Poznaniu i współpracy w tym zakresie sekcji wojewódzkiej Federacji Sportu oraz klubów z dziennikarzami. Obie strony przedstawiły propozycje dalszego usprawnienia tej współpracy. Ustalono, że podobne spotkania, jak wczorajsze, będą kontynuowane. (ad)



Nowy gmach Sądu Powiatowego w Kole. Fot. — R. Stawiński

Nowa siedziba Sądu Powiatowego w Kole

Wczoraj w Kole oddano do użytku nową siedzibę Sądu Powiatowego, a zarazem Prokuratury Powiatowej i Państwowego Biura Notarialnego. Z tej okazji do Koła przybyli: minister sprawiedliwości — Włodzimierz Berutowicz, prokurator generalny — Lucjan Czubiński, kierownik Wydziału Administracyjnego KW PZPR — Olgierd Samoliński, wicewojewoda poznański — Romuald Zysnarski, kierownictwo Sądu Wojewódzkiego z prezesem Lechem Domerackim i prokurator wojewódzki — Wojciech Kłos. Obecni byli przedstawiciele władz powiatu kolskiego z I sekretarzem KP PZPR — Ireneuszem Maćczką.

Gmach Sądu Powiatowego przy ul. Włocławskiej, zbudowany w ciągu 2 lat przez Kolskie Przedsiębiorstwo Budowlane, to nowoczesny i funkcjonalny obiekt, w którym znajduje się 70 estetycznie urządzonych pomieszczeń, w tym cztery sale rozpraw. Dzięki temu pracownicy aparatu wymiaru sprawiedliwości w Kole uzyskali znacznie lepsze niż dotychczas warunki pracy. Powstała również możliwość rozszerzenia zakresu działania sądu. Projektuje się więc rozpatrywanie spraw nieletnich (ma powstać tu specjalny wydział) oraz spraw rozwodowych. Dotychczas objęto kategorię tych spraw

dotyczących mieszkańców powiatu kolskiego rozpoznawał Sąd Powiatowy w Koninie.

W okolicznościowych wystąpieniach minister W. Berutowicz i prokurator generalny L. Czubiński, przypominając podstawowe funkcje sądów i prokuratur, stwierdzili, że poprawa warunków działania tych organów w Kole powinna przyczynić się do intensyfikacji ich poczynań na rzecz umocnienia ładu i bezpieczeństwa. (v)

Delegacja Narodowego Frontu z Cottbus w Wielkopolsce

W poniedziałek, 2 grudnia, przybyła do Poznania delegacja Wojewódzkiego Komitetu Narodowego Frontu z Cottbus. W skład jej wchodzi sekretarz WK NF: Herbert Woischwil, Hans Ninemann oraz Gerda Jasobi. W dniu przyjazdu goście z NRD spotkali się z członkami sekretariatu WK FJN w Poznaniu, dokonując wymiany doświadczeń z zakresu popularyzacji czynów społecznych, organizacji samorządów mieszkańców, działalności ośrodków wiedzy obywatelskiej.

Wczoraj, 3 grudnia, delegacja z Cottbus przebywała w Chodzieży — mieście, które zdobyło tytuł „mistrza gospodarności”. Po zwiedzeniu Zakładów Porcelany nr 3 i spotkaniu z aktywnym zakładowym, goście obejrzeli obiekty powstałe w czynach społecznych m. in. amfiteatr i krytą pływalnię. W godzinach popołudniowych goście z NRD zapoznali się z osiągnięciami gminy Marzanna, Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej Adolfowo oraz odwiedzili ośrodek socjalny PGR w Pruchnowie.

Dzisiaj delegacja uczestniczyć będzie w obchodach „Barbórki” w Koninie oraz spotka się z miejskim aktywnym Frontu Jedności Narodu. (jk)

Udział młodych w rozwoju rolnictwa

Grupa uczestników narady gospodarczej ZSMW spotkała się wczoraj z wojewodą poznańskim Tadeuszem Grabskim. Przedstawił on młodym zadania rolnictwa wielkopolskiego na najbliższą pięcioletkę. Z dyskusji, jaka wywiązała się w trakcie spotkania wynikało, że młodzi rolnicy poproszą swoją pracę w całej rozciągłości program żywnościowy kraju przyjęty na XV plenum KC PZPR, a uchwalony ostatnio przez Sejm PRL.

W tym właśnie duchu toczyły się późniejsze obrady plenarne. Uczestnicy narady gospodarczej wysłuchali referatu wiceprzewodniczącego ZW ZSMW Tadeusza Kurasia, który scharakteryzował zadania organizacji w intensyfikacji produkcji rolnej, podając liczne przykłady inicjatyw społecznych młodzieży. (emp)

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, miejscami opady przelotne na południu lokalne mgły. Temperatura maksymalna od 5 do 8 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

2 STRONA

GŁOS — 4 XII 1974

GŁOS WIELKOPOLSKI; Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejserowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelnego), Zbigniew Sękowski, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” — Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i ilość min dźwięku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Reklamodawcy nie zamierzonych nie zwracamy. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł). Przyjmuje za pośrednictwem blankietów PKO Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Zwierzyniecka 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. Indeks nr 35029. F-5

„Pieroński” fach

W tym roku Barbórka przy nosi nie tylko życzenia i wspominki, ale i bardzo ważne wydarzenia dla polskiego górnictwa. Właśnie w Dniu Górnika przekazuje się do eksploatacji dwie nowe, bardzo nowoczesne kopalnie.

Wczoraj w Katowickim Zjednoczeniu Przemysłu Węglowego otwarto Kopalnię „Śląsk”, a dzisiaj Kopalnię „Pniówek” w Rybnickim Okręgu Węglowym. Włączenie do ruchu dwóch nowych kopalni równo czynie to wielkie bez przesady wydarzenie, skoro w ciągu całego 30-lecia powojennego wybudowano 14 kopalni. W dołku Kopalnię „Pniówek” zbudowano w niezwykle krótkim czasie trzech lat, gdy cykl normalny był dla tego typu kopalni dwa razy dłuższy.

Oprócz uruchomienia tych dwóch nowych kopalni do końca tego roku zakończone zostaną rozmaite inwestycje (modernizacja, rozbudowa) w kopalniach: Sierska, Lenin, Kazimierz, Juliusz, Staszic, Rozbark, Sosnica i Borynia.

TRAFNY WYBÓR

Mijający rok był wyjątkowy dla polskiego górnictwa, nie tylko ze względu na dużą liczbę szybko zrealizowanych inwestycji. Sytuacja na światowym rynku energetycznym potwierdziła słuszność rozpoczętej w latach pięćdziesiątych rozbudowy polskiego górnictwa. Wtedy to właśnie postawiliśmy na węgiel jako na podstawowy surowiec dla naszej energetyki. Te państwa, które przy szłości swej energetyki związały wyłącznie z ropą naftową znalazły się ostatnio w trudnej sytuacji. Toteż polski węgiel, który zawsze był poszukiwany przez zagranicznych odbiorców, stał się teraz szczególnym przedmiotem ich zainteresowania.

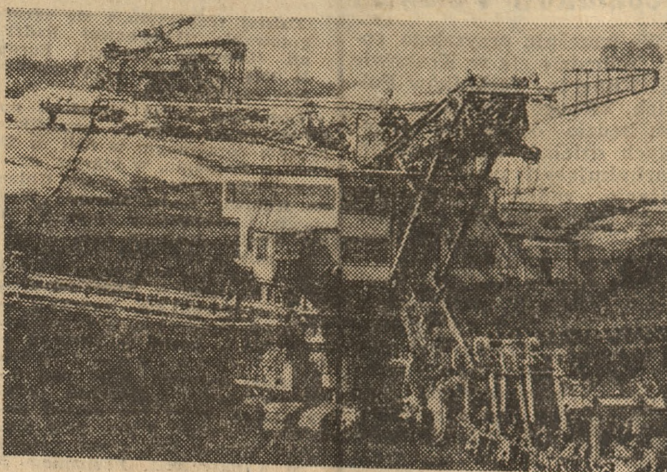
Sporo mówiono o osiągnięciach polskiego górnictwa w czasie niedawnego pobytu Edwarda Gierka w Stanach Zjednoczonych. Strona amerykańska przejawiała duże zainteresowanie naszym doświadczeniem i techniką górnictwa. W tym zakresie jesteśmy atrakcyjnym partnerem dla najbardziej wymagających kontrahentów. Całkowicie zautomatyzowana kopalnia „Jan” już dzisiaj stanowi wzór przyszłego światowego górnictwa. Liczni odbiorcy chcą kupować nasze maszyny górnicze. Sprzedajemy je do: ZSRR, NRD, Czechosłowacji, Węgier, Chin, RFN, Włoch, Austrii, Indii i Anglii. Ponadto polscy specjaliści prowadzą za granicą specjalistyczne roboty górnicze, badania geologiczne, wierceń poszukiwawcze złóż minerałów i zasobów wodnych. Współpracą z polskimi specjalistami zainteresowane są liczne państwa m. in. też USA.

Polska należy więc do tych niewielkich państw, które nie muszą węgla „odkrywać” na nowo. Pod względem wydobywania kamienia węglowego zajmujemy czwarte miejsce w świecie i drugie w Europie, przy czym wskaźnik wydobywania na jednego mieszkańca, wynoszący 4,7 tony, jest najwyższy w świecie. W roku 30-lecia PRL wydobyto w Polsce 3-miliardową tonę węgla. O tempie rozwoju wydobywania świadczy fakt, że pierwszy miliard ton osiągnięto w ciągu 14 lat, drugi w 9 lat, a trzeci w okresie ponad 6 lat.

W roku przyszłym produkcja ma wzrosnąć o dalszych 8 mln ton (do 170 mln), a pod koniec przyszłej pięcioletki osiągnąć roczny poziom wydobywania w granicach 200 mln ton. Na rok 1990 planuje się wydobyć 250 mln ton.

WIĘCEJ WĘGLA

Rozwój górnictwa realizowany będzie zarówno przez modernizację już istniejących kopalni jak i budowę nowych obiektów. W tym roku rozpoczęto roboty przygotowawcze dla nowej kopalni „Świerklańca”, a w okresie 1975—1990 przewiduje się budowę nowych kopalni w Górnośląskim Zagłębiu Węglowym. Będą one budowane szybko i osiągnąć mają wysokie zdolności produkcyjne.



Na zdjęciu: odkrywka „Kazimierz”.

Fot. — Z. Staszyszyn

Kopalnie muszą zwiększać swoją wydajność jeżeli chcemy sprzedawać coraz więcej węgla. W roku bieżącym dostawa węgla na eksport wyniosła 40,6 mln ton. Jedną z bardziej opłacalnych form eksportu węgla jest jego sprzedaż w postaci energii elektrycznej. W bieżącym roku ponadplanowo wyeksportowano w ten sposób 900 000 ton węgla. Sporo eksportuje go też pośrednio chemia, gdzie wykorzystywany jest jako jeden z podstawowych surowców do syntezy związków chemicznych. Ważną pozycję stanowią z kolei odpady węglowe odbierane m. in. przez przemysł cementowy, ceramikę budowlaną oraz stosowane do produkcji kruszywa lekkich dla przemysłu budowlanego.

Nasi kontrahenci chcieliby kupować węgiel oraz energię znacznie więcej. Z tych też m. in. powodów podjęto w tych dniach historyczną dla polskiego górnictwa decyzję o budowie zupełnie nowego Lubelskiego Zagłębia Węglowego. Tak więc węgiel kamienny w przyszłości wydobywany będzie nie tylko na Śląsku.

BRUNATNY TEŻ CENNY

Zwykle w Wielkopolsce więcej się mówi o tym węglu, który wprawdzie jest tylko brunatny, ale niemniej cenny. Zrobił on u nas karierę wręcz niespodziewaną.

Jeszcze w roku 1938 Polska wcale nie figurowała w statystykach wśród wydobywców węgla brunatnego. Wydobywali go prymitywnymi sposobami

zaledwie 20 000 ton. Gdy dzisiaj zajrzeć do roczników statystycznych, Polskę — z wydobyciem 39,5 mln ton w roku 1974 — znajdziemy na 5 miejscu w Europie.

Węgiel brunatny stał się jednym z najtańszych źródeł energii elektrycznej, a jego udział w produkcji tej energii w naszym kraju wynosi ponad 35 proc., z czego znaczna część wytwarzana jest w Poznaniu.

W Wielkopolsce, gdzie pokłady węgla brunatnego odkryto w okolicach Konina i Turka, sprawił on powstanie jednego z trzech (obok turoszowskiego i lubuskiego) zagłębia węglowego. Koninowski Okręg Przemysłowy skupia dzisiaj m. in. Kopalnię „Konin”, „Adamów” i ich kilka odkrywek, brykietownię, zespół Elektrowni Pątnów-Adamów-Konin, hutę Aluminium, Zakłady Naprawcze Maszyn Górniczych itp.

Historia górnictwa i energetycznego awansu Konina zaczęła się w roku 1934, gdy na terenie majątku Glinka (3 kilometry od Konina) po raz pierwszy natrafiono na ślady węgla. Geolodzy ocenili zasobność złoża na 1 milion ton. Do piero w latach 1951—57 uzyskano pełniejsze rozpoznanie zasobności koninowskiego złoża. Liczy ono około 600 mln ton węgla — tak brzmiała skorygowana opinia geologów. I ona właśnie zdecydowała o powstaniu tutaj nowego regionu przemysłowego.

Dokończenie na str. 4

MAREK PRZYBYLSKI

Duże, okazałe zeszyty. Pierwsze trzy odbite jeszcze na powielaczu, następne już na kserografie. Nakład 250—350 egzemplarzy. Rozsyłane są do szkół i bibliotek, do instytucji powiatu i województwa.

Zeszyty z sesji popularnonaukowych Średzkiego Towarzystwa Kulturalnego. Sesje te — o Henryku Dąbrowskim, Ignacym Prądzyńskim, Wincentym Berwińskim, Edwardzie Raczyńskim. Mieszkańcy, działający na terenie powiatu średzkiego... O udziale średzian w Wiosnie Ludów. O powiecie średzkim w 30-lecie Polski Ludowej. Sesje kończą się zazwyczaj zbiorowym wyjazdem do miejscowości związanej z postacią bohatera. Odsłaniana jest tablica ku jego czci...

Średzkie Towarzystwo Kulturalne powstało w 1964 roku. Oprócz sesji popularnonaukowych zajmuje się akcją wydawniczą i propagandowo-odczytową. Z jego inicjatywy zorganizowano obchody 700-lecia miasta Środy i coroczne obchody „Dni Środy”. Towarzystwo patronuje Dniom Oświaty, Kultury, Książki i Prasy, Dekadzie Książki Społeczno-Politycznej, dniom folkloru w powiecie średzkim. Organizuje wystawy twórców ludowych, festyny, recitale aktorskie, koncerty (m. in. „Po dobrej pracy dobra rozrywka”). Było inicjatorem utworzenia w Środzie orkiestry dętej, a także parę lat temu — Studium Regionalnego. Było również inspiratorem i organizatorem budowania w Środzie parku z muszlą koncertową i wyasfaltowaną widownią, która zimą zamienia się na jezdnię dla rowerzystów. Ostatnią inicjatywą STK jest ogłoszenie konkursu na wspomnienia mieszkańców Ziemi Średzkiej z lat 1918—1974.

Opowiada mi o tym wszystkim Marian Pawliczak. Historyk, od 1968 roku prezes STK, kierownik Powiatowego Ośrodka Propagandy Partyjnej. Gdy rozmawiam z nim, przypomina mi się, co powiedział w Poznaniu na sesji Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego, którego STK jest członkiem: „Największą jednak satysfakcją jest dla działaczy Towarzystwa to, że mogą wzbudzić w mieszkańcach Ziemi Średzkiej słuszną dumę, że wśród nich żyli, działali i walczili wielcy patrioci oddani dla Ojczyzny, obywateli stanowiący do dziś wzorce patriotyzmu i miłości dla kraju”.

Gdy o tym wspominam, mówi: „Niech pan jedzie do Koszut”.

Przed VI Wielkopolską Konferencją Kulturalną

„Ziemio ojczysta, ziemio jasna...”

Przepiękny barokowy dwór z XVIII wieku. Cebulaste wieżyczki, feeria dachów, daszków, delikatne obrzeże fasady. Muzeum Ziemi Średzkiej w Koszutach. Jego kustosz i twórca Franciszek Kosiński jest członkiem prezydium Średzkiego Towarzystwa Kulturalnego. Oprowadza mnie po muzeum. Pozostałości kultury łużyckiej, wykopaliska z terenu powiatu. XVI-wieczny miecz wydobyty z przepływającej przez Środę Moskawy. Piękne portrety Dąbrowskiego (zmarł w Winnej Górze), Prądzyńskiego (urodził się w Sannikach), Raczyńskiego (zmarł w Zaniemyślu). Pamiętamy po nich. Ciemna bryła piaskowca. U góry — jakieś cięcia. Podpis: „Zniszczony przez hitlerowców pomnik płk. Wołańskiego — uczestnika kampanii napoleońskiej”. — Generał Henryk Dąbrowski ten pomnik wystawił — mówi kustosz. — Fragment jego znalazłem w Winnej Górze w czasie okupacji. W rowie leżał, przywoziłem go na rowerze do Środy.

Tę samą drogą do muzeum przebyła też wspaniała kubistyczna rzeźba Augusta Zamoyskiego „Lech”.

Inne zabytki: „Imionospis poległych ofiar w 1863—64 z nazwiskami osób Ziemi Średzkiej”, „Książka do czytania dla szkół publicznych i prywatnych” Ewarysta Estkowskiego z Drążgowa, armatka z okresu Wiosny Ludów. Gabloty z pamiątkami po średzkich powstańcach wielkopolskich, Drewniany krzyż z tabliczką: „Miejscę stracenia 2 Polaków przez hitlerowców w dniu 10. IX 1939”. Blaszana bańka.

Franciszek Kosiński: — To ludzie sami robili, w czasie wojny mleko ze wsi przewoził, można było bańkę pod ubranie ukryć.

Stół po generale Dąbrowskim, skrzynia z Winnej Góry. Stroje średzkie, hafty, baletki z drewna lipowego. Sztandar „Sokoła”, kółka rolnicze go, Bractwa Strzeleckiego.

— Te wszystkie zbiory — z naszej Ziemi Średzkiej, informuje kustosz. — Muzeum w

Koszutach powstało w 1966 roku. Przewiozłem tu swoje zbiory. Przedtem dwór chylił się ku ruinie, cały był zagrzybiony. Tu też jest szkoła, muzeum to 3 pokoje. Od września szkoła przeniesie się do nowo budowanej zbiorczej szkoły gminnej w Słupi. W całym budynku, w 14 salach, będzie muzeum. Poświęcę je głównie sejmikom średzkim i Wiosnie Ludów. Zbiorem jest już o wiele więcej niż tu jest ich wystawionych. Osobna sala będzie poświęcona Powstaniu Wielkopolskiemu.

Prowadzi mnie do swojej pracowni. Chce mi pokazać plany nowego muzeum. Gdy otwiera szufladę biurka, wysypują się z niej — rysunki pszczołach uli. — Ustawimy je w parku. Także — stare narzędzia i maszyny rolnicze, które lud naszej ziemi używał. Będzie tu skansen.

Wyprowadza mnie na zewnątrz dworu, pokazuje park. Obok budynku spostrzegam szkolnego ucznia. Ma przed sobą otwartą książkę z wierszem Władysława Szymborskiej. Znam dobrze ten wiersz. I gdy tak patrzę na ten przywrócony piękny polski dwór, przypominają mi się frazy wiersza:

„Ziemio ojczysta, ziemio jasna, nie będę powalonym drzewem. Codziennie mocno w ciebie urastam...”

Nie będę jak zerwana nica...”

Zegnam się z kustoszem, idę w stronę nowego pięknego gościńca. Nazywa się on tu „Tośtoki”. Nazwę wziął od słynnego zespołu folklorystycznego z Piętkowa w powiecie średzkim. Obok gościńca — stary wiatrak. Został tu przeniesiony z Jarosławca. Dwa dalsze z terenu powiatu zostaną jeszcze przywiezione.

Stary wiatrak trzyma się krzepko. Tyle lat po prostu uczywie pracując, służąc codziennym sprawom — nie sądził chyba nigdy, że stanie się znakiem ciągłości historii tej ziemi.

WŁODZIMIERZ BRANIECKI

Włochy — po 47-dniowym, kolejnym kryzysie — znowu mają rząd, tym razem mniejszościowy, złożony tylko z członków dwóch partii: chrześcijańsko - demokratycznej i republikańskiej. Ostoi się on dopóty, dopóki popierać go będą w parlamencie partie socjalistyczna i socjaldemokratyczna. Tak więc jest to rząd przejściowy.

Nad programem

Co do programu, premier rządu Aldo Moro nie czyni żadnych złudzeń. Zapowiada politykę surowości i poświęceń, usprawiedliwiając to tym, że chodzi o „najpoważniejszy kryzys gospodarczy ostatnich czterdziestu lat”. Przedstawione przez premiera zamiany w zakresie polityki gospodarczej określa się we Włoszech mianem „programu wojennego”; wytycza się bowiem skromne cele i dąży do pełnego ich wykonania. Nowy premier zapowiada przede wszystkim przyspieszenie rozwoju budownictwa, zastosowanie środków interwencyjnych w rolnictwie oraz zwiększenie produkcji w energetyce. Nie brak w tym programie także deklaracji zapowiadających przeciwdziałanie drożyznie i bezrobociu. A to zapewne będzie najtrudniejszym zadaniem, bo nie sposób w obecnej sytuacji Włoch cokolwiek w tej dziedzinie uczynić, bez wprowadzenia ograniczeń w konsumpcji indywidualnej.

Na programie rządowym ciąży, oczywiście, pilny charakter bieżących zadań gospodarczych. Niemniej Włochy i teraz mają swoje ważne a nierozwiązane kwestie polityczne. Stąd też fale komentarzy wywołało na przykład niepowołanie na poprzednie stanowisko ministra obrony — Giulio Andreottiego i wykluczenie z rządu poprzedniego ministra spraw wewnętrznych Emilio Taviani. Obaj bowiem zdobyli ostatnio uznanie opinii publicznej swoimi odważnymi poświadczeniami. Andreotti ujawnił raport na temat związków kontrwywiadu wojskowego

z neofaszystami, a Taviani przyznał, że to nie partie lewicowe zagrażają instytucjom demokratycznym, lecz neofaszyści i skrajna prawica. Wielu polityków włoskich (także chrześcijańsko - demokratycznych) wyraża w związku z tym zaniepokojenie, domagając się gwarancji, że nie będzie powrotu do dawnych praktyk, którym kres starali się położyć Andreotti i Taviani.

W ogniu dyskusji

W tym kontekście warta uwagi jest aproba dla tych zmian w rządzie, wyrażana przez socjaldemokratów. O

WŁOCHY

KU LEWICY

tej partii coraz częściej mówi się we Włoszech, że bardziej na prawo od niej, stoł tylko neofaszystowski Włoski Ruch Społeczny (MSI).

W polityce socjaldemokratów włoskich tendencje prawicowe umacniają się od kilku już lat, chociaż nie brak w niej również zdecydowanej opozycji lewicowej. Nie jest to jednak grupa tak silna, by mogła narzucić swoją wolę działaczom prawicowym. Stąd na przykład niedawne przejście w Rzymie 150 członków partii socjaldemokratycznej do szeregów partii socjalistycznej.

Socjaldemokracja włoska przeżywa obecnie kryzys, z którego niełatwo będzie wyjść. Potwierdza to także spadek głosów oddanych na tę partię w kolejnych wyborach. Podejmowane zaś próby zjednywania sobie zwolenników wśród politycznej prawicy doprowadzić może do zatarcia przez tę partię jakiegokolwiek perspektywy politycznej.

Kwestia polityczną we Włoszech pozostaje również charakter partii

chrześcijańsko-demokratycznej. Teraz, po utworzeniu rządu mniejszościowego, kwestia ta podnoszona jest coraz częściej także w tej partii. Wybitni jej działacze twierdzą wręcz, że stoi ona przed koniecznością głębokich przemian. Wspomniany już tutaj były minister spraw wewnętrznych, Emilio Taviani, wyraża wręcz przekonanie, że „chrześcijańska demokracja powinna baczyć przede wszystkim na to, by nie tracić głosów na lewicy”. W imię tego nawołuje: w trzydziści lat po wojnie istnieje nadal okazja, by wysunąć na pierwszy plan antyfaszystowski i ludowy charakter chrześcijańskiej demokracji.

Z tych samych pozycji, mających przecież na celu ratowanie włoskiej chrześcijańskiej demokracji, inny działacz tej partii, Carlo Mole alarmuje: „Chadecja umrze, jeśli nie zmieni kierownictwa i oblicza”.

Podobne dyskusje toczyły się w tej partii już dawniej. Wówczas nie przyniosły one żadnego rezultatu. Trudno oczekiwać, że obecne polemiki wewnątrz partii chrześcijańsko-demokratycznej zakończą się generalnymi zmianami w jej łonie.

Trzeba jednak zauważyć, iż te dyskusje toczą się z inicjatywy samej chadecji. Jest to wynik — pisze organ komunistów włoskich „Unita” — nieustannej presji sił demokratycznych i lewicowych.

Sukcesy lewicy

Sytuacja we Włoszech dostarcza wielu przykładów skuteczności wpływów sił demokratycznych. Jednym z nich są wyniki niedawnych wyborów administracyjnych w 521 komunach

włoskich. Przyniosły one porażkę socjaldemokratom, którzy nie zdobyli oczekiwanego wzrostu głosów, a w niektórych okręgach nawet znacznie osłabiły swoją pozycję. Zakończyły się ponadto klęską chrześcijańskiej demokracji również w tych rejonach gdzie od dawna sprawowała ona władzę niepodzielną. Sukcesy odnotowali natomiast komuniści i socjaliści, odnotowując przyrost głosów o 6—7 procent. Jest to zwrot ku lewicy większy niż w wyborach parlamentarnych 1972 roku. Ma to ważne znaczenie dla obecnej sytuacji we Włoszech, gdyż komuniści i socjaliści uzyskali jeszcze jedno potwierdzenie swojej rosnącej siły politycznej.

Jeśli rząd premiera Aldo Moro nie zdoła choćby zacząć wydobywać Włoch z obecnej sytuacji, znowu aktualne może się stać przedterminowe rozpiśnięcie wyborów do parlamentu i wtedy zarówno komuniści jak i socjaliści prawdopodobnie się na to zgodzą, pewniejsi swoich racji także w głosowaniu powszechnym.

Włoska Partia Komunistyczna ocenia obecną sytuację w tym kraju w hasło: „Alarm — tak, alarmizm — nie”. Włochy — stwierdza czasopiśmo tej partii, „Rinascita” — są krajem odmiennym od innych. Krajem, gdzie wraz z pogarszaniem się sytuacji gospodarczej i politycznej, której nie jest już w stanie opanować rządząca dotychczas partia chadecja, umacniają się ruch robotniczy i demokratyczny oraz największa partia mas pracujących — Włoska Partia Komunistyczna. Z tą rzeczywistością musi się liczyć każdy, kto usiłowałby dokonać zamachu — pisze „Rinascita” — na nasz demokratyczny system.

Rychle czy różnie zwrot w polityce włoskiej jest nieunikniony. Czas pracuje tam przeciwko konserwatyzmowi, mimo że ten nie chce ustąpić.

TADEUSZ KACZMAREK

STRONA

GŁOS — 4 XII 1974

„Globus“ Himmlera

Tragiczne karty z dziejów licznych katowni hitlerowskich są już prawie do końca poznane. Spróbujmy zrekonstruować to, co miało miejsce w jeszcze jednej, o której można było się dowiedzieć dopiero ostatnio z archiwaliów i zeznań świadków, zbrodni dokonanej w byłej oczyszczalni zbroj „San-Sabba“ w Trieście. Działo się to przed około 30 laty.

12 września 1943 roku triesteński dziennik „Il Piccolo“ opublikował na pierwszej stronie groźne ostrzeżenie feldmarszałka Kesselringa. 14 września gen. Raapke niedwuznacznie dał do zrozumienia mieszkańcom miasta, na łamach tegoż pisma, co ich czeka w przypadku kontynuowania oporu.

15 października 1943 roku rozkolportowano rozkaz gaulleiera Karyntii dr. Friedricha Rainera o ustanowieniu Triestu stolicą rejonu, nazwanego „Wybrzeżem Adriatykiem“. Wielkorządcą włączył doń również jugosłowiańską Lublanę.

Rozkaz ten miał oznaczać przyłączenie „Wybrzeża Adriatyckiego“ do III Rzeszy i narzucenie służby wojskowej wszystkim młodym mężczyznom. Większość z nich włączyła do Wehrmachtu, jako „zbrojne ramie“ marionetkowej Republiki Salo, stworzonej przez hitlerowców pod koniec II wojny światowej. Na jej terytorium dowódcą wojskowych oddziałów SS i policji został mianowany SS-Gruppenführer gen. Globocnik, pieszczołliwie nazwany przez swojego przyjaciela Himmlera „Globusem“.

Po zajęciu Polski generał Globocnik został odkomenderowany do Lublina. W mieście tym wstąpił się jako autor i główny wykonawca „Operacji Reinhardt“, nazwanej tak na cześć gen. SS Reinhardta Heydricha, zlikwidowanego później przez partyzantów w Czechosłowacji.

Operacja ta kosztowała życie dziesiątków tysięcy ludzi, zamordowanych w Bełżcu, So-

biborze, Treblince, Majdanku i Chełmie.

„Globus“ miał w swym oddziale szczególnego specjalistę od mordowania, Christiana Wirtha, nazwanego „barbarzyńskim chrześcijaninem“. Ten były komisarz Gestapo został oddelegowany do kancelarii Hitlera w 1939 roku jako wybitny specjalista do wydziału T4, zajmującego się „sprawami najwyższej wagi państwowej“. Był m. in. autorem instrukcji z września 1939 roku o tym, „jak miłosiernie uśmiercać osoby niegodne egzystencji“. Zgodnie z nią hitlerowcy rozpoczęli dzieło likwidacji chorych psychicznie i inwalidów.

Przełożeni oceniali Wirtha jako osobę „o nie spotykanej inwencji“. Wkrótce na terenie Niemiec powstały w szeregu miast Instytuty Eutanazji. Masowe protesty ludności i kleru zmusiły Wirtha do wstrzymania na jakiś czas akcji we wrześniu 1941 roku.

Wówczas Wirth, wraz z oddziałem „humanitarnych“, przeszedł do Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy, a następnie został odkomenderowany do Lublina. Tu zetknął się po raz pierwszy z Globocnikiem. Stał się jego prawą ręką w dziele eksterminacji więźniów obozów koncentracyjnych. Wstąpił się też szczególnie okrucieństwem jako za stepska Stangla w Treblince.

Hitlerowski „samarytanin“ sprawdził się na ziemiach polskich jako umysł twórczy. On to postanowił m. in. zrezygnować z usług Waffen SS i organizował Oddziały Specjalne Więźniów. Zebrał 100 najsilniejszych i obiecał im wolność za pomoc „w humanitarnej misji likwidowania chodzących nieboszczyków“. Dostawali dodatkowe racje żywnościowe i alkohol, za co obsługiwali komory gazowe i krematoria.

Nowa zmiana kompletu więźniów następowała po 3-4 tygodniach. Stara szła do pieca. Wirth szybko doszedł do wniosku, że warto angażować

ludzi tylko z najświeższych transportów. Żywiej pracują i nie znają spraw obozowych. Coraz ściślej kazał ich izolować od obozowej społeczności.

Po dokonaniu zbrodnicego dzieła w Polsce Globocnik z kontem 2 mln ludzi zamordowanych w Polsce udał się do Triestu. Ciągnął go tu — jak twierdził — sentyment, gdyż urodził się w Karyntii i w Trieście spędził dzieciństwo. W niespełna dwa miesiące po zajęciu Włoch Himmler uznał, że warto zaakceptować koncepcję założenia w Trieście obozu koncentracyjnego i to właśnie w oczyszczalni zbroj firmy „San-Sabba“. Obiekt był położony nieco na uboczu i łatwo było go kontrolować. Na podwórzu zbudowano krematorium.

Doświadczeni specjaliści Globocnika szybko uporali się ze sprawami organizacji nowego obozu zagłady i już w październiku 1943 r., w czasie żydowskiego święta, hitlerowcy dostarczyli z obławy pierwszą partię więźniów z Triestu. Ru sżyło krematorium. Dalej następowały systematyczne dostawy i fabryka śmierci działała bez przestojów. Po Żydach poszli do pieca antyfašcyści różnych nacji, na których urządzano w mieście regularne polowania.

30 grudnia 1943 roku do obozu przywieziono całe kłopotliwstwo triesteńskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, składające się z przedstawicieli różnych ugrupowań politycznych.

Organizacja szybko reaktywowała swoje kierownictwo, ale również wielu nowych przywódców spotkała śmierć w „San-Sabba“ z rąk hitlerowskich specjalistów. (cdn)

ALOJZY KALINOWSKI

„Pieroński“ fach

Dokończenie ze str. 3

A w Wielkopolsce górnictwo to nie tylko węgiel brunatny. Czy wiecie, że kopalnie soli kamiennej w Kłodawie i Wapnie wydobywają prawie całość krajowej produkcji soli? Znacznymi osiągnięciami poszczycić się może też Przedsiębiorstwo Poszukiwań Naftowych w Pile. Kopalnictwo węgla brunatnego będzie się rozwijać w Polsce w olbrzymim tempie. Rozpoczęto budowę nowego zagłębia węgla brunatnego w Bełchatowie (23 kilometry od Piotrkowa) gdzie wydobywać się ma rocznie 40 mln ton węgla. W przyszłości rozpocznie się za gospodarowanie nowych dużych złóż w rejonie Legnicy. W roku 1990 w Polsce będziemy wydobywać trzykrotnie więcej węgla brunatnego niż obecnie.

Miliony ton węgla, nowe ko-

Przygotowania do VII Kongresu Techników Polskich

We wrześniu przyszłego roku odbędzie się w Krakowie VII Kongres Techników Polskich, którego głównym celem będzie określenie przyszłych działań inżynierskich, warunkujących pomyślną realizację zadań narodowego planu gospodarczego w latach 1976 — 1980 i w dalszej perspektywie do 1990 r.

Dużą rolę w realizacji tych zadań odegrać mają członkowie Naczelnej Organizacji Technicznej, zrzeszającej obecnie 370 000 inżynierów i techników. Przygotowania do Kongresu już się rozpoczęły. Odbędzie się konferencja sprawozdawcza — wyborcze poszczególnych stowarzyszeń naukowo — technicznych, trwająca również dyskusja przedkongresowa.

Najwyższe forum NOT przedyskutuje szereg zagadnień i dla tego celu powołano 9 zespołów problemowych. Zajmą się one następującą tematyką: przemysł inwestycyjny, technika i produkcja dla społeczeństwa, rolnictwo, i wyżywienie oraz technika dla nich, budownictwo kształtowanie i ochrona środowiska, komunikacja i łączność, surowce, materiały, zaopatrzenie w wodę, organizacja, zarządzanie, informatyka, kształcenie i doskonalenie kadr technicznych oraz doskonalenie ruchu stowarzyszeniowego.

Oddział Wojewódzki NOT w Poznaniu jest jednym z najliczniejszych w kraju. Na naszym terenie działa 21 stowarzyszeń naukowo — technicznych zrzeszających około 32 000 członków w 1 038 kołach. Ukoronowaniem przygotowań do VII Kongresu Techników Polskich będzie wojewódzka narada przedkongresowa, która jest przewidziana w marcu roku przyszłego. Obecnie trwają przygotowania do tej narady. (map)

SPORT-SPORT

Od dzisiaj przygotowania do eliminacji Halowego Pucharu Europy

Dzisiaj rozpoczynają się zgrupowaniem w Siemianowicach przygotowania 17-osobowej kadry hokeistów na trawie do eliminacji Halowego Pucharu Europy. Odbędzie się one w dniach 1-3, II 1975 r. (Polska — przypominamy — startuje w grupie II w Nowara (Włochy).

17-osobową kadrę powołano po dwudniowym turnieju kwalifikacyjnym rozegranym w hali nr 20 MTP w Poznaniu, w którym startowały reprezentacje miast: Gniezna, Katowice, Łódź, Toruń. W ostatecznym składzie drugiego dnia (rezultaty pierwszego dnia podawaliśmy w numerze niedzielnym „Głosu“): Wrocław — Łódź 2:2, Poznań — Toruń 4:4, Katowice — Łódź 3:2, Gniezno — Wrocław 2:1, Katowice — Toruń 6:2, Poznań — Wrocław 4:3 i Gniezno — Łódź 2:2. Turniej wygrała więc zastępcza reprezentacja Gniezna. Jedynym zespołem, który nie doznał porażki gromadząc 9 pkt. przy stosunku bramek 15:6, przed Katowicami 8 pkt. 20:11. Poznaniem 5 pkt. 16:18, Łodzią 4 pkt. 11:11, Wrocławiem 3 pkt. 13:13 i Toruniem 1 pkt. 8:24.

Po zakończeniu imprezy komisja kwalifikacyjna, której przewodniczył prezes PZHT doc. dr inż. Z. Kończak ustaliła następujący skład kadry: bramkarze — Hyży (Lech), Skrzypiec (Siemianowiczanka), Szmigielski (Budowlani Łódź) oraz zawodnicy w polu: J. Czajka i Kaźmierczak (obydwaj Warta), Gromadzki i R. Grotowski (obydwaj Stella), Kasprzykowski (Sparta Gniezno), Kobielski i Przybył (obydwaj Siemianowiczanka), Horwat, Myśliwiec i Sitko (wszyscy trzej z AZS Katowice), Staniłczyk (Górniki Siemianowice), Wojdyła (Sparta Wrocław), Bomba (Budowlani Łódź) i Twerdyk (Piast Gliwice).

Po zgrupowaniu w Siemianowicach, które trwać będzie do 19 bm. grupa hokeistów przygotowujących się do eliminacji Halowego Pucharu Europy uda się na 3-dniowy halowy turniej do Erfurtu (NRD).

Natomiast pierwsze zgrupowanie w Zakopanem zakończyła grupa zawodników przygotowujących się do startu w Pucharze Świata (1-15. III 1975 w Malesji). Dzisiaj rozpocznie się kolejny etap przygotowań zgrupowaniem w Wiśle. Pobyt w Zakopanem oceniali należały pozytywnie. Wprawdzie były pewne kłopoty z halą COSTI-u, która — o czym wcześniej nie poinformowano PZHT — właśnie w drugiej połowie listopada remontowana, ale i z tym poradono sobie, nieco zmieniając program zgrupowania. Po prostu więcej przeprowadzono zajęć siłowych oraz w terenie. Spośród 24 kadrowców do stolicy Tatr nie przyjechał jedynie Otulakowski, którego zatrzymały w Poznaniu sprawy rodzinne.

Wszyscy zawodnicy bardzo serio potraktowali pierwszy etap przygotowań do rozgrywek o Puchar Świata. Na szczęście obyło się bez kontuzji o co nie było trudno, gdyż trenowali w klubach za znacznie łagodniejszą niż przeprowadzono w Zakopanem. Po koniec zgrupowania lekarze z Zakładu Fizjologii Akademii Medycznej w Poznaniu przeprowadzili badania specjalistyczne, które wykazały poprawę wydolności organizmów kadrowców. (ad)

Roman Jakóbczak - dziewiąty

Zygmunt Maszczyk „piłkarzem jesieni“

Rozstrzygnięty został tradycyjny plebiscyt redakcji „Sportu“ na najlepszego piłkarza jesieni. Swoje głosy oddało 78 dziennikarzy prasy, radia i tv. Oceniano grę naszych piłkarzy w jesiennych spotkaniach ligowych, międzypaństwowych i pucharowych, nie brano natomiast pod uwagę mistrzostw świata.

„Piłkarzem jesieni“ został Zygmunt Maszczyk (Ruch), wyprzedzając minimalnie Roberta Gadocha (Legia). Trzecie miejsce zajął Grzegorz Lato (Stal Mielec). Oto pierwsza dziesiątka:

1. Zygmunt Maszczyk (Ruch) — 553,5 pkt.
2. Robert Gadocha (Legia) — 550,5 pkt.
3. Grzegorz Lato (Stal Mielec) — 468 pkt.
4. Andrzej Szarmach (Górniki) — 354 pkt.
5. Antoni Szymanowski (Wisła) — 226 pkt.
6. Bronisław Bula (Ruch) — 204 pkt.
7. Joachim Marx (Ruch) — 181 pkt.
8. Kazimierz Kmiecik (Wisła) — 142 pkt.
9. Roman Jakóbczak (Lech) — 116 pkt.
10. Kazimierz Deyna (Legia) — 108 pkt.

Tegoroczny plebiscyt „Sportu“ organizowano po raz szósty. W poprzednich latach tytuł „piłkarza jesieni“ zdobywali:

- 1969 — Andrzej Jarosik.
- 1970 — Robert Gadocha.
- 1971 — Włodzisław Lubanski.
- 1972 — Kazimierz Deyna.
- 1973 — Kazimierz Deyna. (ot)

Nocna jazda konkursowa

W sobotę Automobilklub Wielkopolski organizuje nocną jazdę konkursową dla niestowarzyszonych, na dystansie ok. 150 km. Trasy jazdy nie możemy określić, ponieważ dopiero przed startem zawodnicy otrzymają jej szczegółowe omówienie. Komandorem imprezy jest wielokrotny mistrz okręgu, wicemistrz Polski w rajdach samochodowych — Andrzej Mielczarek. Z uwagi na ograniczoną liczbę uczestników radzimy pośpieszyć się z zgłoszeniami. Przyjmujemy je i bliższych informacji udziela — Biuro AW, Poznań ul. Mielżyńskiego 16, tel. 552-55, do godz. 16. (ask)

Siatkówka

Ze zmiennym szczęściem

Ze zmiennym szczęściem walczyły poznańskie zespoły siatkarskie i siatkarzy występujących w rozgrywkach II ligi.

W sobotę siatkarki Energetyka wygrały w Słupsku z Czarnymi 3:2 (15:11, 13:15, 15:7, 14:16, 15:11), by w niedzielę przegrać z tą drużyną 1:3 (4:15, 5:15, 15:13, 15:15).

Siatkarze Calisii tylko w sobotę stawili opór AZS-owi Warszawa ulegając po zaciętej walce 2:3 (7:15, 15:9, 9:15, 15:13, 12:15). W niedzielę kaliszanie przegrali już gładko 0:3 (7:15, 9:15, 11:15).

Jedynie Posenia zanotowała dwa zwycięstwa nad ostatnią drużyną tabeli II ligi AZS-em Gdańsk. Po sobotniej wygranej 3:1 (o czym już informowaliśmy) w niedzielę siatkarze poznańscy z trudem wygrali 3:2 (3:15, 18:16, 6:15, 15:13, 15:3). (ad)

Komunikat Totalizatora

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 30. 11. br. stwierdzono:

Liga angielska: 46. roz. z 13. traf. — wygr. po ok. 8.500 zł; 1.482. roz. z 12. traf. — wygr. po 279 zł; 13.466. roz. z 11. traf. — wygr. po 30 zł; 63.012. roz. z 10. traf. — wygr. po 6 zł.

HUMOR I SATYRA



— Chyba nie będziemy ładowali pieniędzy, przeznaczonych na odśnieżanie, w błoto.

„SPOŁEM“ WSS w POZNANIU
ulica Składowa nr 4

POSZUKUJE

POMIESZCZEŃ BIUROWYCH

z przynależnościami na okres do 2 lat o powierzchni 60—70 m² z centralnym ogrzewaniem, do II piętra włącznie w centrum Poznania.

Oferty prosimy kierować pod w/w adresem do Działu Administracji, w terminie do 2 tygodni od momentu ogłoszenia.

7765-K1

Pracownicy poszukiwani

Dyrekcja Wojewódzkiego Szpitala Dziecięcego w Poznaniu, ul. B. Kryszewicza 7/8 zatrudni zaraz

— GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO.

Zgłoszenia osobiste w Sekcji Spraw Pracowniczych tut. szpitala.

7482-K1

Praca • Nauka

Tokarza oraz ucznia ślusarskiego przyjmie. Poznań, ul. Nałkowskiej 15. 47494g

Potrzebni: piekarski, uczeń, pomoc domowa, panienka do składu z utrzymaniem, spaniem. Poznań, Garbary 65 m. 1 — Piekarnia — Clastkarnia. 47431g

Małżeństwo członkowie spółdzielni przyjmie dozorstwo, warunki mieszkanie. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 47640g.

Matematyka — korepetycje. Adres wskazuje „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 46444g.

Geometrii wykresowej konsultuje wykładowca tel. 637-29. 47171g

• Sprzedaż

Wózki dziecięce, najnowsze modele — poleca Cz. Szczepańska, Czerwonej Armii 61, w podwórzu. 45358g

Futro karakulowe wielkość 42 w dobrym stanie — sprzedam. Tel. 605-83. 48265g

Zgrzewarki — punkciarki do naprawy karoserii samochodowych sprzedaje. My. Lublin, Pawia 80, tel. 333-39 — Próchniak. 47792g

Sprzedam nowy kożuch męski, tel. 466-03. 47162g

• Lokale

Wynajmę jednoosobowy pokój — Ratuje pracującemu panu. Platno rok z góry. Adres wskazuje „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 47403g.

• Nieruchomości

Sprzedam restaurację, nowa budowa, atrakcyjne położenie, sala łączna z placem 300 m². Oferty — „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 47617g.

Sprzedam pół domu z małym mieszkaniem w Lubiniu, Kościuszki 25, Wojciech Szafran. 48430g

• Różne

Dogodne usługi chemicznego czyszczenia dywanów, mebli tapicerskich na miejscu u klienta. Zgłoszenia telefoniczne 454-69. 47303g

• Matrymonialne

Samotni! Dyskretne i kulturalne nawiązanie znajomości zapewni Biuro Matrymonialne „Jutrzenka“, 81-963 Gdynia 1, ul. Migajły 35, skrytka pocztowa 105. Informacja 10 zł w znaczkach pocztowych. 2605-K2

OSIEDŁOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY
USŁUG WIELOBRANŻOWYCH „RATAJE“
w Poznaniu, Osiedle Piastowskie 103/4

ŚWIADCZY USŁUGI DLA LUDNOŚCI W ZAKRESIE:

- mechanicznego bezpyłowego czyszczenia parkietów wraz z ich malowaniem,
- układania wykładzin podłogowych z rulonu i płytek PCW,
- instalacji wodno - kanalizacyjnej,
- ślusarstwa ogólnego,
- zakładania karniszy.

Zlecenia przyjmuje i informacji udziela

Osiedlowy Punkt Informacji Usługowej,

Poznań, Osiedle Piastowskie 24,

telefon 749-25.

7686-K1

Uwaga Panowie! Uwaga Panowie!

Z myślą o Was
w okresie przedświątecznym

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo
Tekstylno-Odzieżowe
w POZNANIU

uruchomiło

NOWE SALONY
SPECJALISTYCZNE

„Antylopa” — przy ul. Walki
Młodych 4

zaopatrywany przez Skoczow-
ską Fabrykę Kapeluszy „Polkap”

oraz
z koszulami męskimi — przy ul.
Prusa 19

zaopatrywany przez ZPO —
„Romeo” w Zbąszyniu

ZAPRASZAMY I ŻYCZYMY
UDANYCH ZAKUPÓW

7953-K1

Przetargi

Skarbowy Urząd Komorniczy Wydziału Finan-
sowego Urzędu Dzielnicowego Poznań - Nowe
Miasto zawiadamia, że dnia 12 XII br. o godz.
10 w Poznaniu przy ul. Libelta 16/20 (w podwo-
rze) odbędzie się I PUBLICZNA LICYTACJA
SAMOCHODÓW:

1. „Moskwicz” typ 412, nr silnika 00624444, nr
podwozia 004382 — pojazd oszacowano na
kwotę 68.500 zł

Cena wywoławcza 51.375 zł.

2. „Warszawa” typ M-20, nr silnika 266.150,
nr podwozia 171.043 — samochód oszaco-
wano na kwotę 36.000 zł.

Cena wywoławcza wynosi 27.000 zł.

7853-K1

Praca Nauka

Przyjmę do domu spokoj-
ne dziecko 3-6 lat, Osie-
dle Kosmonautów. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 47375g.

Fryzjerka męsko-damska
lub fryzjer — potrzebni.
Dzierżyńskiego 251. 48525g

Pomoc domowa potrzebna
zaraz, warunki do omo-
wienia. Poznań-Raszyn,
Podchorążych 25. 47877g

Kupno Sprzedaż

Kupię bony Pekao. Tel.
78-06-73, po godz. 16.
48705g

Sprzedam 6 m² desek mo-
drzewiowych. Telefon Wol-
kowo 37, pow. Kościan.
47533gpr.

Sprzedam dywan Kowary
275 x 360, cena 8.350. Tel.
424-87. 48527g

Wózki dziecięce, głębokie,
sportowe, spacerówki, wóz-
ki dla lalek, poleca sklep
ul. Dzierżyńskiego 126.
45192gpr.

Samochody

Warszawę 223, 72 rok stan-
b. dobry zamienię na do-
brego Żuka lub sprzedam.
Wolsztyn, tel. 20-10. 46823g

Warszawę Combi po ka-
pitalnym remoncie sprzedam.
Poznań, Szczepanko-
wo ul. Głęboka 11, tel.
726-64. 47233g

Kupię Trabantę 600. Tel.
41-10-82. 47788gpr

Sprzedam Warszawę M-20
w dobrym stanie, cena 26
tys. Poznań, Wolowska 29
(Junikowo). 46530g

Sprzedam komplet kół do
Warszawy. Św. Wojciecha
1. 46579g

Lokale

Młode małżeństwo bez-
dzietne, poszukuje poko-
ju, chętnie okolice Puszc-
zykowa. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 47876g.

Mieszkanie spółdzielcze
M-5 w Wągrowcu zamie-
nię na równorzędne lub
większe w Poznaniu lub
Szamotułach. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
46574g.

Zamienię ładne mieszka-
nie 2-pokojowe I ntr. 60
m² — Łazarz na równo-
rzędne 3-pokojowe. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 46598g.

P
ewex

PRZEDSIĘBIORSTWO
EKSPORTU

WEWNĘTRZNEGO

Oddział w Poznaniu

POLECA

TKANINY FUTERKOWE

Z IMPORTU

DO NABYCIA W PLACÓWKACH PROWADZĄCYCH
SPRZEDAŻ TOWARÓW EKSPORTU WEWNĘTRZ-
NEGO W NASTĘPUJĄCYCH MIASTACH:

POZNAŃ

Mielżyńskiego 14
(PDT, VIII p.)
Garbary 38 (wkrótce)

GNIEZNO

Warszawska 8

KALISZ

3 Maja 21

GORZÓW WLKP.

Marcinkowskiego 1

KEPNO

Wiosny Ludów 14

PIŁA

Buczka 34

OSTRÓW WLKP.

Królowej Jadwigi 6

KOŁO

Nowowarszawska 3

LESZNO

Zwycięstwa 1

KONIN

20-lecia PRL 9

KROTOSZYN

Dr. Bolewskiego 6

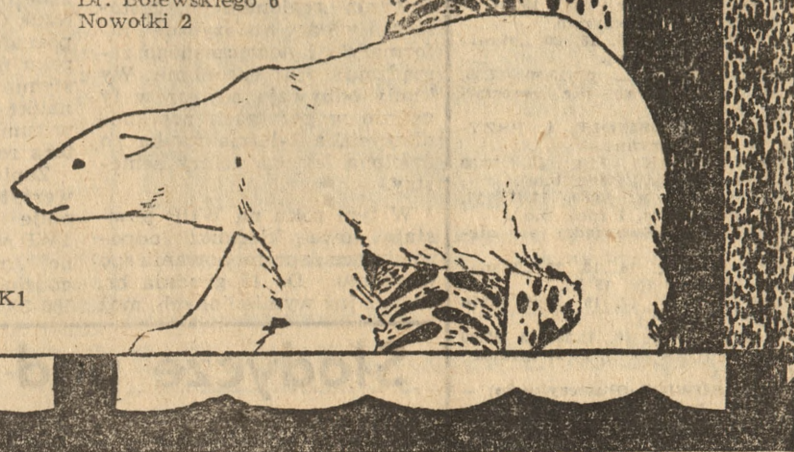
TUREK

Nowotki 2

Sprzedaż za waluty
wymienialne i
bony towarowe
Banku PKO SA

ZAPRASZAMY!

6524-K1



OŚRODEK ROZWOJU EKSPORTU

PRZEMYSŁU MASZYNOWEGO „PROMEX”

Oddział w Poznaniu

KUPI NA TERENIE M. POZNANIA
BUDYNEK (również do wykończenia)

o powierzchni powyżej 150 m²,

nadający się na cele biurowe.

Oferty z podaniem stanu technicznego budynku,
ceny oraz lokalizacji prosimy kierować pod adresem
naszego Ośrodka w Poznaniu, ul. Głogowska 14,
pokój 105 (Centrum Targowe), tel. 601-15.

7757-K1

Matrymonialne

Na Bal Sylwestrowy Zap-
oznaczonego zaprasza Sa-
motne Panie, Panów —
Biuro Matrymonialne
„Ognisko”, Poznań, Stru-
sia 9. Zaproszenia w Biu-
rze. 47946gpr.

Samotna pani lat 54 nie-
zależna materialnie pozna
pana samotnego lat 55-60
kulturalnego z mieszka-
niem bez nałogów lubia-
cego spokojne domator-
skie życie. Cel matrymo-
nialny. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 46731g.

Panna po studiach, sytu-
wana, posłubi samotnego,
wykształconego pana po
czterdziestce. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
46557g.

Wdowca około 50-ki może
liwie bez nałogów wzro-
stu niższego wyznania
rzymsko-katolickiego (śro-
dowiska robotniczego) po-
zna niepalącą z mieszka-
niem. Cel matrymonialny.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 46895g.

Romantyk lat 25 wzrostu
165 cm pracujący zawo-
dowo pozna dziewczynę
do lat 24 interesującą, od-
powiedniej prezencji, mi-
łego wesołego uosobienie.
Zdjęcia mile widziane.
Zwrot i dyskretna za-
pewnione. Cel matrymo-
nialny. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 46791g.

Kawaler, technik, lat 45,
wzrostu 1,72 spokojny do-
mator bez nałogów pozna
panią skromnego, uczci-
wego charakteru milej
prezencji, domatorkę, nie
palącą, z mieszkaniem. Dy-
skrecja zapewniona. Cel
matrymonialny. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 46746g.

W dniu 2 grudnia 1974 r. zmarła, prze-
żywszy lat 72, opatrzona Sakramentami
św.

FRANCISZKA WACHOWSKA

z domu Zakrzewicz

Pogrzeb odbędzie się w dniu 5 bm. o go-
dzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
rodzina

48775g

W dniu 1 grudnia 1974 roku po długich
i ciężkich cierpieniach zmarł w Panu, prze-
żywszy lat 40

mgr wychowania fizycznego

BOHDAN OLSZEWSKI

odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi
i Honorową Odznaką za Zasługi w rozwoju
województwa poznańskiego.

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o go-
dzinie 14 w Krotoszynie.

o czym zawiadamia
rodzina

Kościan, Krotoszyn, Piła,
Podlesie Kościelne, Poznań, Śrem i Szczecin
48707g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
w dniu 2 grudnia 1974 r. zmarł, przeżyw-
szy lat 77, nasz ukochany mąż, ojciec, dzie-
dek, pradziadek i szwagier

MIECZYSLAW JELONEK

ppor. Powstania Wielkopolskiego,
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu
Odrodzenia Polski oraz Wielkopolskim
Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu w Naramowicach.

W smutku pogrążone

żona z dziećmi oraz rodzina

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

48698g

Dnia 2 grudnia 1974 r. zmarła po cięż-
kich cierpieniach, przeżywszy 79 lat, nasza
najdroższa siostra, kochana koleżanka

prof. **EMILIA KOŁODZIEJ**

emerytowana długoletnia nauczycielka
szkół średnich m. Poznania, uczestnik taj-
nego nauczania, odznaczona Srebrnym Me-
dałem „Za Długoletnią Służbę”, Honorową
Odznaką m. Poznania.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia
5 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikow-
skim.

W smutku pogrążeni

siostra, brat i grono przyjaciół

48721g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
w dniu 2 grudnia 1974 r. zmarła po
długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona
Sakramentami św., nasza ukochana mat-
ka, teściowa, siostra, bratowa, babunia
i prababcia, przeżywszy 82 lata

WALENTYNA DZIKOWSKA

z domu Wojciechowska

Pogrzeb odbędzie się w Lesznie, dnia
5 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu parafial-
nym.

W smutku pogrążona
rodzina

Leszno, Poznań, Nowy Jork, Johannesburg.
48740g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
w dniu 2 grudnia 1974 roku po długiej
i ciężkiej chorobie zmarł, namaszczony Ole-
jami św., mój najdroższy i ukochany mąż,
nasz najukochańszy i dobry tatuś, syn
i teść, śp.

TADEUSZ AMBROSIOUS

Msza św. żałobna z pogrzebem odbędzie
się w czwartek, dnia 5 bm. o godz. 14 z ka-
płicy cmentarnej w Swarzędzu, ul. Poznań-
ska.

Pogrążona w bólu
żona z dziećmi

Poznań, ul. Chwałkowskiego 15 m. 4.
48728g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 2 grudnia 1974 r. zmarł po cięż-
kich cierpieniach mój najdroższy mąż, nasz
ukochany tatuś, brat, szwagier i teść, śp.

KAZIMIERZ FRANKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Poznań, Winogrody 89 m. 2. 48781g

† Z głębokim żalem zawiadamiam, że
dnia 2 grudnia 1974 r. zmarł po dłu-
giej i ciężkiej chorobie, opatrzony Sakra-
mentami św., mój najdroższy mąż, prze-
żywszy lat 76

ROMAN ADAMCZEWSKI

powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzy-
żem Powstańcym i Krzyżem Kawalerskim
Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia
5 grudnia br. o godz. 11.10 na cmentarzu
górczyńskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną

Poznań, ul. Kopanina 95. 48711g

† Dnia 2 grudnia 1974 r. zmarła po cięż-
kich cierpieniach, opatrzona Sakra-
mentami św., nasza najdroższa i ukochana
matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat
82, śp.

STANISŁAWA GALAS

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o go-
dzinie 8 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Poznań, Dąbrówki 16 m. 9. 48803g

† Wszystkich Krewnych i Znajomych
z głębokim żalem zawiadamiam, że
dnia 2 grudnia 1974 r. zmarła nagle, prze-
żywszy lat 66, moja najdroższa, kochana
żona

JADWIGA ADAMCZEWSKA

z domu Imbierowicz

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o go-
dzinie 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążony

mąż

48787g

† W dniu 2 grudnia 1974 r. po długich
cierpieniach zmarła w wieku lat 74,
nasza ukochana matka i babcia

JANINA LISIECKA

z domu Switalska
emerytowana nauczycielka

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o go-
dzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamia pozostała w smutku

rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

48737g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
w dniu 1 grudnia 1974 r. odeszła od nas
najdroższa matka, przeżywszy lat 62, śp.

JOANNA SZŁAPKA

z domu Nowak

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 bm.
o godz. 11 w Sierakowie.

Strapienie

córki z rodziną

48699g

† W dniu 2 grudnia 1974 r. zmarła nagle
namaszczona Olejami św., nasza naj-
droższa, najukochańsza, najtroskliwsza żo-
na, ciocia i siostra, śp.

LUCJA BANASZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o go-
dzinie 11.55 na cmentarzu junikowskim.

Strapieni

mąż i rodzina

Poznań, Calliera 12 m. 8. 48726g

Prof. dr. hab.

HELIODOROWI MUSZYŃSKIEMU

dyrektorowi Instytutu Pedagogiki UAM
w Poznaniu

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

z powodu śmierci żony

dr Lucji Muszyńskiej

składają

Kuratorium
Okręgu Szkolnego Poznańskiego
nauczyciele i pracownicy
oświaty wielkopolskiej

7996-K1

TEATRY

W POZNANIU

OPERA — g. 19 „Wesele Figara”
MUZYCZNY — g. 19 „Nie kłam kochanie”
POLSKI — g. 19 „Ocaleni”
NOWY — g. 19 „Wacława dzieje”
LALKI i AKTORA — próby.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20 „Mictlan” (meks. 15 l.).
KDF PALACOWE — g. 14.30 „Potop” cz. I (pol. b.o.), g. 17.30, 19.30 DKF.
APOLLO — g. 10.30, 13.30, 17, 20 „Potop” cz. II (pol. b.o.).
BAŁTYK — g. 15.30, 18, 20.15 „Śladki dom” (belg. b.o.).
GONG — g. 10, 12.15, 15 „Mezyczyna, który mi się podoba” (fr. 15 l.), g. 17.30, 20 „Na krańcu świata” (aust. 18 l.).
GRUNWALD — nieczynne.
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Życie rodzinne” (pol. 15 l.).
KOSMOS — nieczynne.
MALTA — g. 16, 18, 20 „Mania wielkości” (fr. b.o.).
MINIATURA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Kto śpiewa nie grzeszy” (jug. b.o.).
OLIMPIA, OSIEDLE i PRZYJAZN — nieczynne.
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Liliowa akacja” (weg. b.o.).
RIALTO — g. 10.30, 13.45, 17, 20.15 „Potop” cz. I (pol. b.o.).
RUSALKI (Swarzędz) — nieczynne.
SCALA — g. 16, 18, 20 „Wspólny interes” (fr. 15 l.).
TECZA — g. 17, 19 „Był sobie glin” (fr. 15 l.).
WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Rodeo” (USA 15 l.), g. 20 „Adolf” (fr. 15 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.45 „Iwan Wasiljewicz zmienia zawód” (radz. b.o.), g. 16.45, 18.45 „Był sobie glin” (fr. 15 l.).
WILDA — g. 10.30, 13.30, 16.30, 19.30 „Potop” cz. II (pol. b.o.).
WRZOS (Lubów) — nieczynne.
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Tasim prawdy” (USA 15 l.).
FOTOPIASTKON — g. 13-18 „Londyn” cz. II.

OWZURY

SZPITALA: interna, chirurgia ogólna, okulistyka, laryngologia — ul. Grunwaldzka 16/18; neurologia — ul. Lutycka; chirurgia dziecięca — ul. Szpitalna 27/33; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.
Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (ul. Chelmońskiego 20); wy padki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania i cięższe wypadki, tel. 66-00-66. Inf. lekarska 637-35.
Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu, tel. 989.
Miejska Lecznica dla Zwierząt ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 — g. 9-21 (w nocy nagłe wypadki).
Telefon zaufania — tel. 988 (sprawy młodzieżowe), 980 (porady prawne i psychiatryczne).
Apteki tylko dyżury nocne: Dzierżyńskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Starecka 18.
Czynna całą dobę: al. Marcin-kowskiego 11.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Propozycje do „Listy Przebojów”; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 S. Rachon zaprasza...; 9.05 Dla kl. I i II (wych. muzyczne); „Dobranoc, misiu”; 9.25 Lioskoczek — grupa „Anawa”; 9.30 Moskwa z melodii i piosenki; 9.45 Walce Straussa; 10.08 Muzyka popularna; 10.30 „Północny nadzór” — fragment; 9.10: 10.40 Apetyt wzrasta w minie słuchacza; 10.45 Gra Herbie Mann; 11.05 Muzyka polska; 11.18 Nie tylko dla kierowców; 11.25 Refleksy; 11.30 Gdańsk na muzycznej antenie; 12.25 Gdańsk na muzycznej antenie; 12.40 Konc. żywe; 13.05 Piosenki w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”; 13.30 Z antologii polskiego jazzu; 14.05 Konc. Ork. Symf. Rybnickiego Okręgu Węglowego; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Rymy 70 lat; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Włoskie płyty; 15.35 Operetka, jej twórcy i wykonawcy; 16.10 Radiowa kronika muzyczna; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Konc. bez biletu — Little Richard; 17.05 Radiokurier; 17.20 Muz. i poezja; 18.05 Muz. i aktualn.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przeboje non stop; 19.15 Gwiazdy polskich estrad; 19.45 Rymy, rynek, reklama; 19.55 Alkohol, alkoholizm, alkohol; 20.05 Naukowcy — rolnikom; 20.15 Fono serwis; 21.05 Spory o wartości — audycja dr. Henryka Leszczyńskiego; 21.15 Śpiewa Tom Jones; 21.22 Koncert choro-nowski — z nagrań pianistów śląskich; 22.15 Kwadrans wspomnień — Aleksander Weryński; 23.30 Mo to-sprawy; 23.45 Piosenki z kabaretów; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 Barbórka w zabawa; 0.05 Kalendarz Kultury Polskiej; 0.10 Program nocny z Rozgłośniei PR we Wrocławiu.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.55, 14, 16, 18, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: 7.55 „Epidemiologia gruźlicy i przewlekłych nie-

Nowe kierunki kształcenia

Uniwersytet Powszechny dostępny dla wszystkich

Wielkopolski Uniwersytet Powszechny działający przy Zarządzie Wojewódzkim Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Poznaniu powstał w ubiegłym roku akademickim. Zamiarem tej ogólnodostępnej uczelni jest stworzenie warunków doskonałości i kształcenia kadra.

WUP jest trzecią w kraju (obok warszawskiej i olsztyńskiej) tego rodzaju placówką, umożliwiającą pracownikom zatrudnionym w różnych przedsiębiorstwach i instytucjach pełniejsze zapoznanie się z problemami wynikającymi z szybko rozwijających się specjalności zawodowych.

Z chwilą powstania WUP-u zapisało się na nim ponad 1000 słuchaczy z Poznania i województwa. Studia podejmować można na wydziałach: utrwalenia wiedzy (szczególnie dla kandydatów na uczelnie), urbanistyki, architektury i planowania regionalnego, zastoso-wań wiedzy historycznej, informatyki i nowoczesnego zarządzania oraz ergonomii. Wykłady odbywają się raz w tygodniu w godzinach popołudniowych, a 2-letnia nauka po dzielona jest na cztery semestry.

W tym roku na WUP powstają nowe kierunki odpowiadające zapotrzebowaniu społeczeństwa. Do 15 grudnia br. oprócz już wymienionych, moż

na zapisać się na wydziały: kultury życia rodzinnego, ekonomiki transportu i bezpieczeństwa ruchu drogowego, ekonomiki łączności oraz na studium prawa pracy i studium młodego prelegenta. Ponadto powstaje także studium nowoczesnej organizacji i techniki pracy biurowej.

Niektóre wydziały powstają przy współpracy zainteresowa-nych instytucji, jak np. PKS lub Dyrekcji Okręgu Poczty i Telekomunikacji.

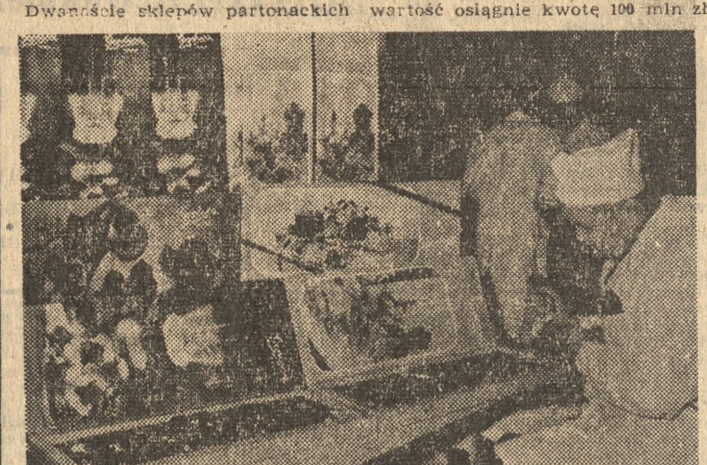
Jak poinformował dyrektor WUP, dr hab. Lech Zimowski — wysoki poziom nauczania zabezpiecza Polska Akademia Nauk Oddział w Poznaniu oraz poznańskie uczelnie. Od tego roku następuje zmiana w systemie kształcenia. Skrócono naukę do 3 semestrów, a wiecej w sumie trwać będzie ona półtora roku.

Zapisy na Wielkopolski Uniwersytet Powszechny przyjmuje Zarząd Wojewódzki TWP w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 69, codziennie w godzinach od 9 do 17. tel. 502-33. (a)

Słodczyce pod choinkę

Wśród wielu prezentów jakimiz okazji świąt się obdarowujemy — poczesne miejsce zajmują słodczyce. Bardzo często noszą one markę „Goplany”.

Zapotrzebowanie na wyroby tej fabryki rośnie w miarę zbliżania się świąt. Do tego niełatwego okresu Wielkopolsko-Lubuskie Zakłady Przemysłu Cukierniczego „Goplana” w Poznaniu przygotowują się ze szczególną starannością, a znaczne przekroczenie bieżących planów produkcyjnych pozwoli do starczyć dodatkowe ilości słodkich wyrobów.



Na zdjęciu: mistrz cukierniczy Bogdan Izdorek przy dekoracji czekoladowych cukierków. Fot. — H. Kamza

swoich schorzeń układu oddechowego” — prof. dr A. Kaczmarek-Rozadziński; 8.35 My 74 — audycja Studia Młodych; 8.45 Muzyka spod strzechy — region Śląski; 9.05 Utwory współczesnych kompozytorów śląskich; 9.40 Spokojna z historią; 10 — Pisarz i książka — aud. o twórczości M. Kunce-wiczowej; 10.30 Z estrad i scen operowych naszych sąsiadów; 11 Dla kl. VII i VIII (wych. muzyczne); „Bliżej muzyki”; 11.25 Gra pianista jazzowego — Charles Mingus; 11.35 Pięć minut o wychowaniu; 11.40 Lekarz przypomina — z dr J. Miśkowskim rozmawia E. Zusin; 11.50 Od Tatr do Bałtyku; 12.05 Słuchacz pisać — my odpowiadamy; 12.15 Kwadrans walców; 12.30 Czas dobrych gospodarzy; 12.50 Agrochem; 13 Dla kl. I i II (jęz. polski); „Kolorowe listy”; 13.25 Gra Sekstet Gerry Mulligana; 13.35 Pamiętniki górników — fragment wspomnień M. Semakowskiego; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny — Finlandia; 14 O zdrowiu dla zdrowia; 14.15 Rep. literacki pt. „Kulisy banku”; 14.35 Rep. z Kolobrzeczkich Wieczorów Muzyki Wiolesławowej; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Graja Ork. Zagłębia Miedziowego; 16 W trosce o słowo i treść; 17.25 „Poznaj prawdy poznane”; 17.50 Radio express; 17.55 Poznańscy soliści; 18.10 Muzyka po pracy; 18.40 Pod skrzydłami Hermesa — magazyn handlu wewnętrznego; 19 J. M. Leclair: Sonata C-dur op. 12 nr 3 na 2 skrzypce; 19.15 Język francuski; 19.30 Pół wieku Teatr PR Studio Współczesne „Pensjonat Azyli” — słuchowisko Kazimierza Strzałki; 20.35 Weber: Kone, na orkiestrę; 21 Miedzyzn. Trybuna Kompozytorów — Parzy 74; 21.23 Z. Szymanowicz: Tryptyk na fortepian; 21.55 Rozmowy i refleksje pedagogiczne; 22.05 „Stołeczne aktualności muzyczne” pod red. J. Ekierta; 22.30 URIT „Utajnione życie roślin” cz. VIII prof. Jacquesa Mienze (Szwajcaria); 22.40 Tysiąc znaczeń w jednym wierszu — ze Zbigniewem Jerzyskim rozmawia Andrzej Grodzewski; 23 Z wizytą na



Dwie strony medalu „komunikacja miejska”

— Zwracamy się do was z interwencją, w sprawie punktualności kursowania tramwajów do ulicy Wilczak; nasi pracownicy skarżą się masowo, że od 3 tygodni gwałtownie pogorszyła się komunikacja tramwajowa, w związku z czym nagminnie spóźniają się do pracy — pisał przedstawiciel Rady Zakładowej „Predom-Rometu”.

Podobnych sygnałów redakcja nasza otrzymała w ostatnich dniach bardzo wiele. Dałmy temu wyraz na łamach „Głosu”, postulując, by MPK niezwłocznie uzgodniło komunikację publiczną.

Odpowiedzią na nasze apele było skrócenie remontu torowiska na trasie Hetmańskiej, co znacznie usprawniło ruch tramwajowy. Poprawa jest zauważalna, wszakże nie wszędzie jeszcze.

Co jest przyczyną trudności komunikacyjnych, które nawarstwiły się w ostatnim okresie? Oto niektóre wyjaśnienia jakie otrzymaliśmy podczas konferencji w dyrekcji MPK.

Do wyciągnięcia odpowiednich wniosków zmuszał wypadek przy ulicy Głogowskiej. Dlatego też od 24 października br. wymieniono w Poznaniu ponad 1000 metrów szyn. Trzeba było także — ze względu na bezpieczeństwo pasażerów — ograniczyć prędkość tramwajów na niektórych odcinkach. Trzydzieści siedem godzin przerwy w ruchu tramwajowym w bieżącym roku — to rezultat wypadków. Przypnijmy, ale nie zawsze zawinionych przecież MPK. Np. — 29 listopada o godz. 5.45 kobieta przebiegająca skrzyżowanie na Moście Dworcowym przy czerwonym świetle, potrącona została przez tramwaj. Łatwo wyobrazić sobie skutki, wzięwszy pod uwagę porę i miejsce wypadku. Znow kolejki tramwajów.

Przypnijmy także że kultura jazdy niektórych pasażerów

pozostawia wiele do życzenia. Kodeks drogowy stwierdza wyraźnie, że drzwi pojazdu muszą być w czasie ruchu zamknięte. Motorniczy staje więc przed dylematem: jechać mimo wszystko (łamiąc przepisy i narażając się na odpowiedzialność karną), czy ryzykować... pobicie przez pasażerów. Tylko w ciągu ostatnich dwóch tygodni zanotowano w Poznaniu dwa takie oburzające zajścia.

Medal ma — jak zwykle — dwie strony. I nie licytujemy się, boć to bezsensowne, która z nich ważniejsza. Niech każdy po prostu sumiennie wypełnia to, co do niego należy.

Jak winni zachować się pasażerowie i użytkownicy dróg — wiemy. Co zatem zamierza zrobić MPK w najbliższym czasie, by usprawnić komunikację?

Do końca br., dzięki remontom torowisk, zmniejszone zostaną ograniczenia prędkości. Powstaną także nowe podstacje energetyczne, co w znacznym stopniu, uodporni nas na awarie i pozwoli również włączyć do ruchu „4”. Do końca br. MPK otrzyma pewną partię nowych, szybkich wozów tramwajowych. Usprawniona zostanie łączność między pracownikami tego przedsiębiorstwa, dzięki wprowadzeniu do użytku krótkofalówek.

Bądźmy więc cierpliwi. Nie jest przecież tak, że „nic się nie robi”. A nasze codzienne stosunki: pasażer — MPK, spróbujemy niekiedy okraszyć wyrozumiałym gestem, uśmiechem. Ten drobny akcent — poza odpowiednimi krokami zaradczymi podejmowanymi przez MPK — bardzo ułatwi nam tramwajowo-autobusowe życie. (res)

Po zakończeniu wielotygodniowego tournée artystycznego w USA i Kanadzie, Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk” przybywa do stolicy Wielkopolski. Artysty z Koszęcina, którzy dawną już nie oklaskiwali poznańską publiczność, wystąpią — na zaproszenie Poznańskich Ośrodków Sportu Turystyki i Wypoczynku — z siedmioma koncertami w sali „Arena”. Najnowszy program zespołu, który przyjeżdża w pełnym, 180-osobowym składzie, obejrzeć można będzie 11, 12, 13, 14 i 15 grudnia o godz. 18 oraz 17 i 18 o godz. 19. (wig)
Fot. — Jakubowski

Nie będzie wody

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu zawiadamia, że w związku z robotami konserwacyjnymi urządzeń wodociagowych przed okresem zimowym nastąpi znaczne obniżenie ciśnienia wody, szczególnie na periferiach miasta i na wyższych piętrach, od soboty 7 grudnia godz. 23 do poniedziałku 9 bm. godz. 4.

Wszystkich zainteresowanych mieszkańców i zakłady przemysłowe prosimy o poczynienie zapasów wody oraz zabezpieczenie urządzeń ciepłowniczych (kotłowni).
7999M

INFORMUJEMY

Dzisiaj: Godz. 18. W Pałacu Kultury otwarcie wystawy z cyklu „Podróż po świecie” pt. „W ramionach Sławy”. Indie w fotografii Andrzeja Kupidury, w salonie wystawowym Pałacu. Polskie Towarzystwo Botaniczne zaprasza na zebranie w sali wykładowej im. J. Pacoskiego przy ul. Stalingradzkiej 14. W programie obrad wykład dr. E. Gabriellana z radzieckiej Armii pt. „Problemy ewolucji i migracji jarzabów Zachodniej Azji i Himalajów”. Od dzisiaj do 7 grudnia w Wielkopolskim Domu Łowieckim przy ul. Libelta odbywa się Międzynarodowe Sympozjum Naukowe na temat „Sytuacja zająca szaraka w Europie i perspektywy jego dalszej hodowli”.

Sprawy codzienne

Z kulturą na bakier

Kto był choć raz na wieczornym seansie w kinie, ten doskonale wie, ile śmieci wala się między rzędami krzesel, gdy ostatni już widzowie opuszczają salę. Rzucone na podłogę, ot tak „dla wygody”, przeróżne papierki, bilet, zapalniczki, czy wreszcie torebki małe i duże, niezbyt dobrze świadczą o kulturze tych, którzy korzystając z zapewniającej anonimowość ciemności, bez troski zaśmiecają kino. Czy tak trudno schować je do kieszeni, a po zakończonym seansie cisnąć do najbliższego kosza? Ciężko jest, jak zachowują się tacy widzowie w domu, gdy oglądają film w telewizji. Chyba nie w podobny sposób?

To tylko jedna strona medalu, druga natomiast zasygnalizowana zostaje grubo wcześniej. Gdy tylko zgłębnie światło, a na ekranie pojawi się pierwszy kadr, rozpoczyna się swoisty koncert. To widzowie, którzy przynieśli ze sobą różne słodkości, występujący do ich rozpakowywania. Jedni czynią to niemal ostatecznie, drudzy jakby trochę konspiracyjnie pod płaszczykiem. Denerwuje to większość widzów, którzy zwykli oglądać film w ciszy. Może zatem warto zastanowić się przed pójściem do kina, czy rzeczywiście konieczne trzeba kupować cukierki. Jeśli tak, to lepiej zrezygnować z tych owiniętych w szeleszczące papierki.

A skoro już mowa o ciszy, to nie wszyscy widzowie potrafią powstrzymać się od wygłaszania — bywa, że i bardzo głośno — rozmaitych komentarzy. Z różnych stron sali padają tedy opinie o przebiegu akcji, postępowaniu bohaterów lub takie czy inne „dowcipne” zdania. Ich autorzy nie przejawiają raczej zainteresowania tym, co dzieje się na ekranie, a czynione im uwagi puszczają mimo ucha. Pytam zatem tych „krasomówców”, po co w ogóle decydują się na spędzenie dwóch godzin w kinie?

Wreszcie akord ostatni. Po zakończeniu projekcji filmu wszyscy szybko powstają z miejsc, a wówczas rozlega się huk, w porównaniu z którym ilustracja dźwiękowa do filmu „Dziela Navarony”, wydaje się niewinnym szmerkiem. Tak trudno przytrzymać siedzenie fotela? Nie sądzę.

Zabierając głos w tej pozornie błażej sprawie mam nadzieję, że nie pozostanie on bez echa wśród tych, którzy nie zawsze w sposób właściwy zachowują się w kinie. I nie tylko tam.

PIK